

ECHO ZAGŁĘBIA NAFTOWEGO

Tygodnik dla spraw społecznych, gospodarczych i politycznych.

Nr. 15. (60) Drohobycz-Borysław, niedziela dnia 13 kwietnia 1930. Rok II.

Dom Towarowy „M A R Y L A” Mieczysława Hausera w Borysławiu poleca:
Tel. 623 porcelanę, kryształ, szkło, galanterję i papiery. Ceny znacznie niższe. Tel. 623

POSEŁ DR. BRODZISŁAW WOJCIECHOWSKI.

Prześladowanie obrońców ojczyzny.

Dziwnie to brzmi w Niepodległej Polsce, ale nie sposób pominąć milczeniem wrogiego stosunku pewnych wpływowych jednostek naszego społeczeństwa do ludzi, którzy służyli niegdyś w wojsku polskiem, lub też przystępując się obecnie w organizacjach przysposobienia wojskowego do zaszczytnej roli obrońców ojczyzny.

Przed niedawnym czasem pisałem o nieprzyjemnym nastroju różnego rodzaju podskakiewiczów do legionistów. — Dziś muszę rozszerzyć ramy swych rozważań, albowiem złota nie zostało wytępienie, owszem szerzy się w sposób niepoohamowany, a dzikie fantazje i pseudopolityczne humory rozmaitych panów z pod ciemnej gwiazdy zwracają się ostrzem nienawistości przeciwko legionistom i strzelcom, jeźdźcom w ogóle przeciw b. wojskowym, zorganizowanym w Federacji obrońców ojczyzny.

Toż na porządku dziennym są redukcje dokonywane z „uwzględnieniem” b. wojskowych. — Toż na każdym kroku rozmaici przełożeni starają się utrudnić egzystencję materialną ludzi, którzy w służbie ojczyzny stawili wiele lat swego życia, — obniżają im kategorie plac, przenoszą na „dogodniejsze” sekcje, szyszanują, tępią. —

Znane są powiedzonka pewnych osobników, godne chyba bolszewickiego agitatora: — Muszę pana zredukować, bo pan, będąc strzelcem i pracując społecznie, ma stosunki, to panu łatwo znaleźć pracę. — Pięćci się zaciskają na taką złośliwą bezczelność! Redukcja za pracę społeczną, za bezinteresowną pracę w przysposobieniu wojskowemu!

W Niemczech taki przełożony nie ostałby się ani godziny na swoim stanowisku. W Niemczech i w Czechach przy przyjmowaniu do pracy żąda się legitymacji, stwierdzającej przynależność do przysposobienia wojskowego, — inaczej roboty nikt nie dostanie. —

Albo dalsze kwiatki z naszej niwy społecznej: — Czy ja panu kazalem iść do wojska, bić się za Polskę! — Tak mówi zwierzchnik do wyrzucanego robotnika, gdy ten, ratując siebie i rodzinę przed zagładą, powołuje się na służbę w Legionach lub w Wojsku polskiem . . .

Wiem jak trudne są warunki przemysłu, rozumiem, że trzeba niekiedy przeprowadzić redukcję, staram się zrozumieć i to, że musi być zredukowany tu i ówdzie b. wojskowy lub legionista, gdy okaże się nieudolnym lub nieobowiązkowym, ale nie potrafię usprawiedliwić cynicznych uwag, siejących w duszach b. żołnierzy zwątpienie w Polskę, w walkę o niepodległość, w szlachetność wysiłków tych, co krew przelewali na polach stu bitew. — W dawnych wiekach piętnowano by takich sprzedawczyków i obcinano złe języki. Dziś ich niech ściga ich pogarda wszystkich prawych Polaków.

Są i „dowcipni” z pośród ludzi mających władzę: — Idź pan po pracę do Piłsudskiego, a ostatecznie ma pan tutaj swego posła. Niech on panu znajdzie zatrudnienie! — Na porachunek i z tymi „dowcipnymi” czas przyjdzie, bo każda prowokacja prędzej czy później musi spotkać zasłużoną karą.

A teraz popatrzmy, kóż to są ci panowie „złośliwi”, „cyniczni” i „dowcipni”. Rekrutują się w znacznej mierze z resztki dawnych nieprzejednanych przeciwników obozu Marszałka Piłsudskiego, w dużej jednak części udają zwolenników naszego kierunku.

O pierwszych niema co mówić. Są zdecydowanymi wrogami wszystkiego, co związane jest z nazwiskiem Piłsudskiego — Ślepotą partya doprowadza tych ludzi do absurdu. Nie widzą, że uderzając w Marszałka Piłsudskiego i jego b. żołnierzy, uderzają dziś w podstawy państwa. Ale to trudno. Na to rady niema. Kwestję tę z dziedziny polityki nale-

żałoby przenieść w dziedzinę psychjatrii i poprosić o poddanie tych partyjników obserwacji wybitnych lekarzy.

Gorsza jest sprawa z tymi, co udają naszych zwolenników. Tych namnożyło się dość dużo w ostatnich czasach. Biorą oni udział w pewnych pracach obozu rządowego, deklarują się często zbyt krzykliwie, jako zwolennicy Marszałka Piłsudskiego. W duszy jednak pozostali przeważnie tym, czym byli tj. wrogami obozu niepodległościowo-legionowego. Często krocą się to natury ichorźliwe, idące za siłą dzisiejszego reżimu, ale asekurujące się w codziennym postępowaniu, wobec przeciwników tego reżimu. Dla nich zawsze będzie najmielszym na kopalni, w biurze, czy w urzędzie jakiś wymyslający na obecne rządy polskie partyjnik z lewicy czy prawicy, a nawet wyrotowiec ukraiński czy kozak lub komunistyczny socjalista, — bo wszak „wszyscy nie znamy jak to będzie”. Ta kasta asekurantów politycznych jest najbardziej dokuczliwą dla b. żołnierzy. Nie sposób uchwycić takiego pana za rękę, zawsze się wykreśli sianem, że on jest najlepszym patrjotą i Piłsudczykiem, ale jeśli przejrze bliżej spis jego podwładnych na kopalni lub w biurze, — nie znajdziesz tam b. żołnierzy, albo najwyżej jednego na pokaz.

Tak to pewni panowie, niestety Polacy, rozumieją budowanie Rzeczypospolitej, tak to pojmują swoje obowiązki kierownicy w tym arsenał Polski, jakim jest Zagłębie naftowe.

Od wyraźnej niechęci wrogów lub perfidji komediantów politycznych odróżnić trzeba lojalne stanowisko tych szefów urzędów, dyrektorów, kierowników i w ogóle przełożonych, którzy, nie angażując się w robotę polityczną, doceniają znaczenie dla państwa uświadomionego elementu b. żołnierzy i członków przysposobienia wojskowego.

Postępowanie tych dodatknych jednostek jest uzewnętrznieniem prawdy, że Polskę naszą realizować trzeba w życiu codziennym, w niewidocznym działaniu na każdej placówce społecznej czy prywatnej, że wszyscy od szczy-

tów do nizin powinniśmy być przeszli, bardziej niż byliśmy lub przyszłymi żołnierzami Wolnej Cizjny.

Nazwiska tych przyzwolonych Polaków są gębiej zapisane w sercach b. żołnierzy.

Niech społeczeństwo przeprowadzi ocenę postępowania wszystkich, którzy stanowiskiem

swoim osiągnęli jakkolwiek wpływ lub znaczenie w naszym życiu. Niech przetrzeć się banda złośliwych i cynicznych wrogów żołnierza polskiego w każdej jego postaci, a niechaj pomnożą się szeregi stojące po drugiej stronie barykady.

INŻ. J. WOJNAR.

„Na marginesie konferencji Urzędu Górniczego”

(Bezpieczeństwo pracy w przemyśle naftowym)

Dnia 27. marca b. r. odbyła się zwolana przez Urząd Górniczy w Drohobyczu konferencja zainteresowanych osób w sprawie zarządzenia nieszczęśliwym wypadkom, które szczególnie w ostatnich czasach coraz częściej zachodzą.

Temat konferencji wywołał żywe zainteresowanie, czego dowodem duża ilość osób uczestniczących w obradach, oraz nadzwyczaj ożywiona i długa dyskusja, przy rozpatrywaniu przyczyn wypadków i sposobów zapobieżenia im w przyszłości.

I słusznie podnoszono, że jedną z przyczyn wypadków przy pracy jest duże tempo pracy i chęć wzajemnego prześcignięcia się. Życie przemysłowe w szalonym tempie postępuje naprzód i tego nie wstrzymać nie potrafi. Konkurencja narodów świata o potaniecie środków produkcji z jednej strony, z drugiej zaś o stworzenie lepszych warunków egzystencji pracowników — zmusza wszystkich pod groźą zastój i upadku postępować wspólnie, gdyż zatrzymanie się na chwilę w miejscu oznacza cofanie się w szybkim tempie wstecz.

Jasne jest więc, że ta konkurencja nie pozwala nam na cofnięcie się do metod i tempa z przed laty. Istnieje tu tylko jedna droga — która okazała się zbawczą dla niejednego przemysłu, która przyczyniła się do tak

dużego rozwoju życia przemysłowego i gospodarczego w: tanach Zje dnoczonych, w Niemczech i innych krajach — a jest nią zastosowanie do zjawisk w przemyśle metod naukowo- doświadczalnych w miejsce rutyny — jest umiejętne zarządzanie czyli naukowa organizacja. Metody naukowej organizacji pozwalają zwiększyć tempo robót przez usprawnienie, przez wyeliminowanie niepotrzebnych ruchów a nawet całych operacji: one zapobiegają pośpiechowi, a umożliwiają z mniejszym zmęczeniem wykonać znacznie więcej i lepiej.

Każda praca — według nowoczesnych zasad naukowej organizacji — winna być naukowo i doświadczalnie zmierzona i zanalizowana. Ma to na celu:

1. z jednej strony usunięcie z pracy momentów niebezpieczeństwa, które zachodzą przy każdej niemal pracy fizycznej;

2. z drugiej zaś określenie racjonalnego sposobu wykonywania czynności i wyznaczenie na każdą czynność wzorowego czasu.

Momenty niebezpieczeństwa przy pracy w przemyśle naftowym są bardzo duże. — Dowodem tego są częste wypadki. Przyczyny ich leżą

1. w specyficznych warunkach pracy, a więc duże ciężary ruchome, zależność od mało uchwytliwych i trudno obliczalnych wpływów na

występujące siły, łatwość eksplozji przy obecności gazów;

2. w nieodpowiednim doborze elementu ludzkiego.

3. w niewłaściwym sposobie wykonywania pracy, polegającym na empirji;

4. w wadach materiałów.

Niemia na świecie 2 ludzi identycznych pod względem właściwości fizycznych i duchowych, każdy jednak może znaleźć najwłaściwszą dla siebie pracę. Udowodnił to Ford, który nikomu pracy nie odmawia. Mimo, że na pozór zdawałoby się, że w fabryce doprowadzonej do takiej doskonałości nie może być miejsca dla ludzi chorych lub ułomnych, po zbadań okazało się, że w jego fabryce mogło być zatrudnionych ludzi

bez obu nog 670	„	4
o jednej nodze 2630	„	234
bez obu rąk 2	„	1
o jednej ręce 715	„	123
ślepych 10	„	4 i t. d.

Każda praca wymaga specjalnych uzdolnień i cech człowieka przyczem jedne z nich są w danych warunkach niezbędne, inne pożądane, inne znów wskazane.

Określenie wymogów, którym powinien odpowiadać pracownik w danej pracy, jak również dobór najwłaściwszego człowieka dla odpowiednich warunków pracy — to zakres działania poradni psychotechnicznych. Początek i potrzeba badań psychotechnicznych miały miejsce właśnie z powodu częstych wypadków przy tramwajach amerykańskich. Według badań 53 proc. nieszczęśliwych wypadków w lotnictwie jest z powodu braku odpowiednich kwalifikacji.

Dzięki tym badaniom ilość nieszczęśliwych wypadków zmniejszono do minimum.

Również przyczyna nieszczęśliwych wypadków tkwi w nieodpowiednim sposobie wykonania pracy. Określenie właściwej metody pracy należy do badań czasu czyli chronometrażu.

Badanie czasu polega na opisie czynności, mierzeniu czasu, analizie sposobu wykonania pracy, określeniu normalnego sposobu pracy i wyznaczeniu wzorowego czasu.

C. d. n.

Odnowienie Kościoła św. BARBARY

Dnia 4. b. m. odbyło się w sali Urzędu miejskiego w Tustanowicach zebranie Komitetu odnowienia kościoła św. Barbary na Wolance pod przewodnictwem p. Wojciechowskiej. Na zebraniu tem złożono szczegółowe sprawozdanie z dotychczasowej działalności komitetu bud. kość. Ponieważ najwięcej interesująca ogół ludności jest sprawa pieniędzy przeto komitet bud. kość. podaje do publicznej wiadomości, jak się ta sprawa obecnie przedstawia: ze zbiórka przed kościołem, ze na listy składkowe, z ofiar od poszczególnych osób z cegiełek i od różnych instytucji zebrano kwotę 7361/46. Do tego przychodzi kwota od ks. kan. Karasia, którą ubierał w poprzednich latach na odbudowanie kościoła w czasie dewaluacji, a po zwaloryzowaniu wynosi ona 1495 zł. Razem więc jak dotąd komitet dysponuje kwotą 8856 zł. 46 gr. Szczegółowe sprawozdanie z wpływów gotówki od gmin i firm, jakoteż z reszty list składkowych, od instytucji i osób prywatnych złożony kom. po zamknięciu kasowemu, celem zaś umożliwienia tego zamknięcia uprasza się wszystkich p. t. posiadających listy składkowe o rychły zwrot tychże bez względu na wysokość zebranej kwoty. Komitet mając już pewną kwotę pieniężną, a także zapewnienie uzyskania poważnych funduszy od firm i gmin Zagłębia — uchwalił rozpisć konkurs na odbudowanie kościoła z terminem wnoszenia ofert do 1. 5. b. r. Ogłoszenie konkursu przesłano do Ill. Kurj. Codz., Słowa Polskie i Ziemi przemyskiej.

Uchwalił nadto komitet, wybrać komisję, któraby się zajęła rozpatrzeniem wzorów na odbudowanie kość. od p. t. artystów wnoszących swoje oferty i zdała sprawozdanie komitetowi na walnym zebraniu. W skład tej komisji weszli p. Berezowski, p. Dydusiak, p. prof. Chociej, p. Kasprzyk, ks. Osikowicz, p. prof. Rossowski, p. Sajner, p. r. Sowiński i p. inż. Skoryk. Komitet odnowienia kościoła ma nadzieję że zaraz z początkiem maja rozpocznie odnowienie odnowienie kościoła św. Barbary zwraca się jednak z gorącą prośbą, aby ogół ludności tutejszego Zagłębia poparł go tak moralnie jakoteż i materialnie w tej pracy. Każdy czytający to krótkie sprawozdanie z dotychczasowej pracy, nabierze przekonania, że komitet chętnie pracuje i z dobrymi jak dotąd wynikami, że dzieło zaczęte będzie ukończone pomyślnie. Prosi gorąco tych wszystkich, którzy nie dali dotychczas nic, a także i tych, którzyby mogli przyczynić się większą ofiarą, a takich w Zagłębiu jest b. dużo, jak p. dyrektrowie, pp. inżynierowie, pp. kierownicy i inni pp. urzędnicy firm, czy instytucji lub wolnych zawodów niech nie skąpią ofiary na ten szlachetny cel, tem więcej że tu nie wchodzi w grę żaden wzgląd polityczny, lecz jedynie troska o chwałę Boga i dobro naszego kościoła. Datki prosimy przysyłać na ręce p. skarbnika Dydusiaka lub do urzędu par. ob. łań. Wolanka.

ks. A. Osikowicz.

Na sposoby bierze się C.K.W.P.P.S.

Agencja „Iskra” podaje ciekawy odpis okólnika sekretariatu C.K.W.P.P.S. podpisanego przez pos. Pużaka. Okólnik adresowany do wszystkich komitetów P.P.S. zawiera instrukcje w sprawie zbiórki pieniężnej w dniu 1 maja na rzecz T.U.R. (Towarzystwo Uniwersytetów Robotniczych).

Okólnik ten zakazuje używać nazwę i nazwę firmy partji, a każe posługiwać się jedynie i wyłącznie T.U.R.

Charakterystyczny jest przepis o rozdzielaniu kwot, zebranych z publicznej kwestji. Oto 50 proc. brutto zebranej sumy ma być prześłane do C.K.W. z pozostałych zaś 50 proc. połowę ma się przekazać T.U.R.-owi, a drugą połowę komitetowi P.P.S.

Z tego obciążenia wynika, że 75 proc. funduszy zebranych z publicznej kwestji na cele T.U.R. otrzymują władze P.P.S. na cele partji.

Okólnik zawiera wyjaśnienie, że zbiórka pierwszomajowa jest jedyną sposobnością zdobywania większych funduszy na potrzeby prac organizacyjnych i wykonawczych, to też należy dołożyć wszelkich starań, aby zbiórka ta dała pożądany efekt.

Budżet miasta Drohobycza.

Referat wygłoszony na posiedzeniu Rady miejskiej dnia

31. marca 1930 przez wiceburmistrza Dra. Leona Tannenbauma.

Świećta Rado!

Komisja finansowo-budżetowa powierzyła mi w tym roku referat budżetowy i w tym charakterze członka Komisji budżetowej, a nie w charakterze wiceburmistrza miasta, staję dziś przed Świątą Radą, by przedłożyć plan gospodarki miejskiej w przyszłym roku budżetowym.

Korzystając z zaszczytnego mandatu Komisji budżetowej, chciałbym z dzisiejszym referatem połączyć choćby krótkie przedstawienie konieczności gospodarki miejskiej w ostatnich kilku latach, a co najmniej od czasu urzędowania obecnej Rady i Magistratu.

Posiedzenia budżetowe z mocy postanowień ustawy muszą być jawne, by umożliwić szerokim masom, interesującym się sprawami gospodarki miejskiej, zapoznanie się nią z pierwszego zblędu i wykonanie w ten sposób kontroli nad działalnością tych, których ludność przy wyborach obdarzyła swem zaufaniem.

Zbyt krótki czas, który mi stoi dziś do dyspozycji, nie pozwala mi na dokładne omówienie wszystkich działań gospodarki miejskiej, ograniczę się zatem do przedstawienia Panom ogólnego obrazu pracy, by dać Świątą Radzie oraz szerokiemu sfierom społeczeństwa możność wyrobienia sobie zdania o położeniu gospodarce naszej gminy.

Wiede obowiązujących ustaw, budżet związków komunalnych ma być uchwalony najdalej do dnia 1. lutego każdego roku, czyli, że obecny budżet został Panom przedłożony z 2 miesięcznym opóźnieniem. Opóźnienie to na swoje źródło w tem, że Komisja finansowa, która już w styczniu kilkakrotnie była wzywana na posiedzenie budżetowe z powodu braku kompletu do pracy przystąpić nie mogła.

Panowie macie w roku preliminarz budżetowy, opracowany przez Magistrat i Komisję finansową.

Było naszym staraniem, ażeby preliminarz ten stosownie do przepisów ustawy ułożyć realnie oraz w sposób prosty, jasny i przejrzysty.

Preliminarz Panom przedłożony opracowany został ściśle wedle zasad rozporządzenia Ministra Spraw wewnętrznych z dnia 28. czerwca 1926 Nr. 75, które nakazuje, by wpród ustalić wydatki związku komunalnego, a następnie dopiero dochody.

Niewiem, jaka jest racja przepisu, by wpród ustalić wydatki, a później dochody. Uważam jednak, że racjonalnie jest, by każdy związek komunalny, tak jak każdy prywatny człowiek, wpród zorganizował się w swoich dochodach, ustalił te dochody, na które z wszelkimi prawdopodobaństwem będzie mógł liczyć, a dopiero następnie, w miarę tych dochodów uformował swoje wydatki.

Z tego wychodząc założenia pozwolę sobie w swoim referacie wpród przedstawić, jakie są spodziewane dochody miasta w przyszłym roku budżetowym, a dopiero następnie przedstawie wydatki, które Gmina z mocy swego przeznaczenia i ustawy obowiązująca jest uskutecznić.

Przystępując do omówienia kwestji dochodów gminnych chciałbym zaznaczyć, że sprawa finansów komunalnych została ugrupowana narazie tymczasowo, a to ustawa z 1/13 1928 roku Nr. 94, że jednak od chwili wydania tej ustawy zasady pewnie zmieniły w tym kierunku, że niektóre dochody, które w nysł tej ustawy Gmina była uprawniona pobierać, bądź zupełnie odpadły, bądź zostały znacznie zredukowane, mimo, że równocześnie nałożono w drodze różnych ustaw na związki komunalne różne nowe ciężary.

Dodaje, że Związek miast polskich, oraz inne organizacje związków komunalnych czynią starania u Rządu, by wynaleźć nowe źródła dochodów dla miast i w ten sposób dać im możność spełnienia nowych ciężarów nowo nałożonych na miasta.

Odstąpię w tym referacie od dotychczasowej praktyki o d e z y t y w a n i a poszczególnych pozycji budżetowych, uważam, że nie to jest zadaniem referenta budżetowego, przyjmując bowiem, że każdy z Panów zapoznał się nałyście z preliminarzem i przed posiedzeniem dokładnie preliminarz i poszczególne pozycje przestudiował.

Jasnym jest, że po ukończeniu referatu i dyskusji cutnie każdemu z Panów Radnych udzielię wyjaśnień odnośnie do poszczególnych punktów. — DOCHODY: —

Dział I.

O ile chodzi o poszczególne źródła dochodów miejskich, w pierwszym rzędzie wchodzi w rachubę dochody z własnego majątku nieruchomościowego i ruchomego Gminy, a zatem dochód z budynków, z placów, łąk, lasów, kapitałów własnych i fundacji.

Ten dział naszych dochodów jest wyszczególniony na str. 26 preliminarza i przewidywany na przyszły rok budżetowy na kwotę 86.000 zł.

Dotyczące pozycje są jasne i nie wymagają bliższego objaśnienia poza temi uwagami, które na str. 26 zostały umieszczone.

Chciałbym tylko w tem miejscu przedstawić, że majątek Gminy obejmuje około 230 hektarów gruntów i łąk, z których część stanowi przedmiot sporu pomiędzy mieszkańcami przedmieść Zawłocza i Liszina a Gminą m. Drohobycze.

Dotyczące spory są prowadzone przed Sądem okręgowym w Samborze i uważam, że jest zadaniem Rady Miejskiej i Magistratu dążyć d. tego, by możliwie jaknajprędzej, bez szkody poszczególnych mieszkańców wymienionych przedmieść, bezsporna własność bezspornie posiadanie byłych w procesie łąk zostały raz na zawsze ustalone i by wreszcie ustał ten anormalny stan, by część naszych obywateli pozostawia przez lata w procesach ze swoją gminą i naraziła siebie oraz gminę niepotrzebnie na koszty i wydatki.

Dział II.

Dalszym źródłem dochodów Gminy jest czysty zysk z przedsiębiorstw komunalnych.

Na rok ten przewidywany jest dochód z tych przedsiębiorstw w ogólnej kwocie 193.120 zł.

Nad działem tym chcę nieco dłużej się zatrzymać, aby dać Panom obraz gospodarki poszczególnych tych przedsiębiorstw, a zarazem przedstawić Panom obraz rozwoju poszczególnych przedsiębiorstw w ostatnich kilku latach.

a) RZEŹNIA MIEJSKA

Zaczynam od rzeźni miejskiej. Budżet rzeźni miejskiej małe Panowie przedstawiony na str. 47 do 49. Dochody z rzeźni miejskiej preliminarzowane są w tym roku na kwotę 113.000 zł, przy czym przypisujemy jako dochód za użycie rzeźni kwotę 111.000 zł. t. j. o 10.000 zł. wyższy dochód niż w roku poprzednim.

Dochód ten preliminarzowo wyższy z tego powodu, że dzięki staraniom Magistratu, popartym przez Starostwo, udało się nam nakłonić Władze wojskowe by przeniosły do Drohobycza narazie jeden batalion wojsk, który już 15. lutego przybył do naszego miasta, wobec czego spodziewamy się, że konsumpcja mięsa w tym roku się wzmoże.

Zakwaterowanie u nas wojska przyczyni się zapewne do podniesienia dochodowości całego szeregu kupców i rzemieślników naszego miasta.

Pozatem w przedmiocie dochodów z rzeźni nie miałbym nic do dodania.

Wydatki rzeźni, z małymi wyjątkami, takie same jak w roku ubiegłym, preliminarzowane są na kwotę 70.308, a czysty zysk z rzeźni przewidywany jest na kwotę 43.362 zł, który to zysk powiększa się faktycznie o dalsze 9.000 zł. wymienione w §. 7 lit. e. jako zwrot za zużycie drogi dojazdowej do rzeźni.

Rzeźnia miejska przedstawia wedle oszacowania wartość 555.250 zł.

b) BETONIARNIA:

Co się tyczy dochodów z betoniarń znajdujących się w naszym mieście, to oszacowanie ich wartości przedstawiam na str. — 53 preliminarza.

Przewidyujemy dochód w wysokości 4.220 zł, przy czym chcę zaznaczyć, że betoniarń nasza praca prawie wyłącznie dla potrzeb miasta i dostarcza funduszei drogownemu płyt, krawężników, rur i innych wyrobów betonowych w cenie o wiele niższej, aniżeli miasto musiałoby zapłacić, gdyby betoniarń miejskiej nie było i gdyby muszlo zaprzyniać się w te wyroby u miejscowych lub obcych betoniarzy.

Dla przykładu chcę naprowadzić, że w roku budżetowym 1928/1929, 1. lutego zamknął Wójtan wie przed kilkoma dniami uchwalił się, fundusz drogowy zakupił w betoniarń za łączną kwotę 37.000 zł, wyroby betonowe, których jedna tona wynosiła 52.000 zł. — Dla uzupełnienia obrazu dodaje, że betoniarń istnieje od sierpnia 1928 roku i w czasie aż do końca grudnia 1929 wyprodukowała 13.052 krawężników prostych, 447 krawężników łukowych, 55.417 kosiek, 147.775 płyt mniejszych, 15.181 wpłytów żych, 5.587 rurprużmatowych wymiarów. Z wyrobów betoniarńi złożono od chwili założenia jej zysk 13.000 m³ chodników, zysw 5 km, nowych deptaków, zysw 4.000 m³ płyt i zysw 2 km kanałów.

Wprawdzie wyroby naszej betoniarńi nie są najlepszej jakości, a to z powodu jakości tuł, materiału żwirowego, przesłankowego odpadku z rafinacji, — jednakowoż stwierdzić należy, że chodniki wyrządzone w roku 1922 z materiału całkiem świeżego dziś t. j. po zysw 7 latach są prawie całkiem niszczakodzone.

O ileby betoniarńa dysponowała większymi funduszami mogłaby się stać z czasem rentownem przedsiębiorstwem komunalnem, albowiem Wydział powiatowy, gminy Tustanowice i Boryslaw, saliny, zakład karny i t. d. zwracają się niejednokrotnie do zarządu betoniarńi o sprzedaż swych wyrobów.

Jak Świątą Rada widzi że zastawienie na str. 53 i 54 administracja betoniarńi znacznie z kosztami kancelaryjnymi i innymi wydatkami wynosi załedwie 1.500 zł. i z pewnością nie o wiele wzrosły by te wydatki przy nawet znaczniejszym powiększeniu produkcji.

Cena szacunkowa betoniarńi wynosi 42.240 zł.

c) LASY MIE SKIE:

Dalczem przedsiębiorstwem komunalnem są lasy miejskie, z których spodziewamy zysk w roku przyszłym przewidziany jest na 59.115 zł. — Gmina posiada dwa lasy, a to jeden w Lechnie za Truskawcem o obszarze 526 morgów, a drugi na Zalesiu o obszarze około 170 morgów.

Budżet lasów przedstawiony jest na str. 51 i tam też Panowie znajdziecie objaśnienie i daty dotyczące materiału drzewnego już wyrobionego, który w roku przyszłym zostanie sprzedany.

W § 12. w dziale wydatków znajduj Panowie poz. 6.300 zł. z czego 6.000 zł. przeznaczonych jest na sporządzenie nowego planu gospodarczego, który musi być co 10 lat odnowiony, a w tym roku właśnie kończy się okres 10-letni.

Drzewostan wraz z gruntem lasowym oszacowano na 2.425.72.

d) GAZOWNIA MIEJSKA:

Dochód z gazowni preliminarzowany jest na kwotę 41.102 zł. a to wedle budżetu gazowni umiarszczanego na str. 35.

Gazownia jest przedsiębiorstwem bezwzględnie rentownem, które rozwija się z każdym rokiem bardziej i w porównaniu do lat ubiegłych przynosiła już w ostatnim roku zysk o wiele wyższy, niż preliminarzowano.

Cena gazu jest u nas z natry rzeczy tańsza niż w innych miastach Polski i wynosi ona, a ile chodzi o oświetlenie, 29 gr. za 1 m³, o ile chodzi o opał na cele przemysłowe dochodzi cena do 12 gr. za 1 m³. Ogółem w ostatnim roku zakupiono 591.735 m³ gazu w cenie po 9 gr.

Magistrat czyni starania o uzyskanie w między miastowych gazociągach opustu z ceny gazu, co umożliwiłby gminie danie także konsumentom odpowiedniej niżki.

Również zastanawia się Magistrat wraz z Komisją gazową nad ewentualnem zredukowaniem pers. sonalu gazowni i w tym względzie już w najbliższym czasie powzięte zostaną decyzje.

Komisja gazowa, na której czelo stoi p. Radny Dyrektor inż. Metelski urządza dość często i dzięki pobiegliwości tej komisji doprowadzone do tego, że manco gazowe, które wynosiło w roku 1928 zysw 30 % spadło do normalnej ranicy około 9 %, a nawet w niektórych miesiącach poniżej tej, do około 4 %.

W tym roku zamontowano aparat do naprawy gazomierzy, które dotychczas musiano wysyłać do naprawy do fabryki w Poznaniu.

Wartość szacunkowa gazowni wynosi 579.074 zł.

e) ELEKTROWNIA:

Dalszem przedsiębiorstwem komunalnem jest elektrownia miejska.

Elektrownia nasza uruchomioną została dnia 2. października 1925 r.

Przez lata 1925, 1926 i 1927 miasto kupowało prąd we firmie „Galleja”, na podstawie prowizorycznej umowy, którą to umowę miasto na czas wypowiedzenia tak, że od początku 1928 roku prądu dla miasta dostarcza Podkarpackie Towarzystwo Elektryczne w Boryslawiu.

Zauważamy, że w toku jest spór między Gminą, a firmą „Galleja” o ustalenie, że umowa o dostarczenie prądu została rozwiązana, względnie, że nigdy wcale nie istniała. Proces ten jest w pierwszej instancji na ukończeniu.

W czasie pobierania prądu u firmy „Galleja” płaćca Gmina za 1 kilowat w roku 1925 po 37 gr. W roku 1926 po 40 gr. a w roku 1927 po 31 5 gr. W tym czasie dochodziła cena prądu dostarczonego konsumentom do wysokości 98 gr. za 1 kilowat.

Od roku 1928 kosztuje nas prąd po 20,64 gr. za 1 kilowat, a cena sprzedawana wynosi za prąd na cele oświetlenia po 94 gr. dla instytucji kulturalnych i Urzędów o 20 % taniej, zaś na cele przemysłowe po 85 gr. do 26 gr.

O stałym rozwoju tego przedsiębiorstwa świadczą następujące cyfry:

W roku 1925 zużyto prądu	20.530 kwłt.
„ „ 1926 „ „	122.123 „
„ „ 1927 „ „	277.730 „
„ „ 1928 „ „	447.988 „
„ „ 1929 „ „	609.111 „
Ilość konsumentów wynosi w roku 1925	241
„ „ 1926 „ „	583
„ „ 1927 „ „	903
„ „ 1928 „ „	1274
„ „ 1929 „ „	1529

Budżet elektrowni miejskiej przedstawiany jest na str. 43 i wykazuje preliniowany czysty dochód we wysokości 42,540 zł.

Zysk ten napóróż jest o jakie 32.000 zł. mniejszy, aniżeli w roku ubiegłym, faktycznie jednak zysk ten wynosi, o wiele więcej, do zysku tego doliczyć bowiem należy kwotę 17.325 zł., którą wstawiono w §. 18 jako zwrot funduszy administracyjnego na amortyzację inwestycji, oraz kwotę 69.000 zł. na częściową spłatę w Banku Gospodarstwa Krajowego długu elektrowni, wynoszącego obecnie 129.000 zł. Wreszcie uwzględnić należy według §. 7, z kwotą 12.100 zł., którą elektrownia dłużna jest za liczniki zakupione w zeszłym roku, a którą tą kwotę zaniesza w tym roku spłacić.

Po zaplaceniu tytułu długu bankowego i amortyzacji inwestycji, niechybnie Magistrat wystąpi do redukcji ceny za prąd. W kwestii ceny chcę rozprężyć powtarzające się zarzuty, że nigdzie prąd nie jest tak drogi, jak w Drohobyczu.

Matr przed sobą okólnik Związku elektrowni w Warszawie z dnia 29. grudnia 1929, zawierający taryfy za prąd w 62 miastach Polski.

Wśród tych taryf 62 miast jest 29 droższych aniżeli Drohobycz. W szczególności dla przykładu pobiera

Boryslaw	86 gr.
Czestochowa	98 „
Jasło	145 „
Piotrków	95 „
Kawa ruska	00 „
Tarnów	120 „ i t. d.

Inne miasta są nieco tańsze, ale tyczy się to głównie miast tych, które posiadają elektrownie proedowejne, dawno zamaryżowane.

Np. Lwów pobiera	66 gr.
Kolomyja „	60 „
Kraków „	75 „
Przemysł „	70 „
Sambor „	80 „
Warszawa „	73 „ i t. d.

Przedsiębiorstwo elektrowni miejskiej jest w stałym stadium rozwoju i dziś mamy światło elektryczne już w najdalszych przyśrodkach miasta, a spodziewamy się, że w niedługim czasie nie będzie ulicy w Drohobyczu ani domu, w którymby nie było światła elektrycznego.

Łączny zatem dochód z wszystkich przedsiębiorstw komunalnych preliniowany jest, jak już na wstępie powiedziałem na kwotę 193.129 zł. Faktycznie jednakowy dochód ten zwiększy się o kwoty wymienione w dziale IV. dochodów, pod poz. 16 i 17, w których przewidziany jest zwrot na konserwację dojazdów do rozróżni miejskiej i gminowej w łącznej kwocie 10.500 zł., a wreszcie także kwota 17.325 zł. według poz. 21, którą elektrownia zwróci Kasie Mijskiej na amortyzację przedsiębiorstwa.

Spodziewamy się zatem łączny wpływ kasowy z przedsiębiorstw komunalnych w kwocie 220.944 zł.

Jeżeli już umowa jest o przedsiębiorstwach komunalnych, chciałbym wymienić jeszcze trzy przedsiębiorstwa, które na razie dochodów żadnych nie przynoszą.

a) WODOCIĄGI:

Matr tu na myśli w pierwszym rzędzie wodociągi miejskie, co do których Panowie znajdą na str. 35 w dochodach nadzwyczajnych przychód we wysokości 1.333.000 zł. zaś tak samą kwotę na str. 23 jako wydatek na budowę wodociągów.

Magistrat spodziewa się, że w ciągu obecnego roku budżetowego, mniej więcej w listopadzie 1930 wodociągi miejskie zostaną w znaczący sposób uruchomione i oddane swemu przeznaczeniu.

b) TABORY MIEJSKIE:

Dalszym przedsiębiorstwem komunalnym nieistniejącym z natury rzeczy dotychczas jest tabor miejski, do którego fundusz administracyjny w roku bieżącym ma doliczyć kwotę 29.000 zł. Budzet taboru miejskiego przedstawiony jest na str. 55.

c) KAMIENIOŁOMY:

Wreszcie ostatnim przedsiębiorstwem komunalnym wprowadzonym w całości należącym do Gminy miasta Drohobycza, są Kamieniołomy Hrebenów. W przedsiębiorstwie tem uczestniczy miasto Drohobycz w 31 proc. Wydział powiatowy w Drohobyczu również w 31 proc. zaś resztę udziałów posiada gmina Boryslaw i Tustanowiec.

Kamieniołomy te dostarczają kamienia zdaniem fachowców pierwszorzędnej sorty, dla naszej gminy, oraz dla innych spółkówek.

Wedle uchwały spółkówek przedsiębiorstwo to zostanie w najbliższym czasie rozszerzone i w tym celu kapitał zakładowy zostanie podwyższony o 100 tys. zł.

Na ten cel wstawiono według § 69 na str. 24 jako wydatek nadzwyczajny kwotę 30 tys. zł., której to pozycji odpowiada § 69 dochodów nadzwyczajnych str. 35.

Dział III. SUBWENCJE

Przychodzący następnie do trzeciego działu dochodów zwyczajnych „Subwencje i „doliczki” preliniowane na 0 tys. zł. które to pozycje nie wymagają bliższego objaśnienia.

Dział IV. ZWROTY

W dziale IV. dochodów preliniowanych na 199,9 zł. wymagają objaśnienia poz. 8 i 9. W poz. 18 przewidziany jest zwrot kwoty 35 tys. zł. przez Wydział powiatowy za utrzymanie dróg powiatowych w obrębie miasta.

Chcę wyjaśnić że drogi prowadzące do Truskawca na Chyrawke i na Górna Baranę w stronę Boryslawia są drogami powiatowymi, do których utrzymania powiat jest zobowiązany i na który to cel pobiera podatek drogowy.

Drogi te obejmują około 5,5 km długości o łącznej powierzchni około 1 tys. m².

W zastępstwie Wydziału powiatowego drogi te utrzymuje Gmina m. Drohobycza od szeregu lat i z tego tytułu ma rozszczenie do Wydziału powiatowego o zwrot wydatków na te cele poniesionych

Wydział powiatowy częściowo tylko uznaje ten swój obowiązek i w tym względzie są prowadzone z Wydziałem powiatowym pertraktacje.

Wymaga dalej objaśnienia poz. 19.

Jak Panom wiadomo otrzymana Gminą z Zakładu wzajemnych ubezpieczeń tytułem pożyczki na okres lat 5 kwotę 40 tys. zł. a to celem umożliwienia mieszkańcom miasta wymiany dachów słomianych i gontianych na dachy ogontierowe.

Co roku Gmina obowiązana jest spłacić po 8 tys. zł. oraz przypadające odsetki po 4 proc. od stałocennego Blacha - została zakupiona i przydzielona poszczególным mieszkańcom, wedle porządku w jakim wniesione zostały próby. W miarę woli funduszy zwrotnych zostanie zakupiona dalsza ilość blachy i rozdzielona pomiędzy beneficjentów wedle tego samego porządku.

Dotądże jest otrzymany przyrzeczenie z Dyrekcji Zakładów, że i za zadanie powyższe pożyczka zostanie podwyższona.

Dalszego wreszcie wyjaśnienia wymaga kwota 120 tys. zł. z § 20. — Kwotę tę zwróci przedsiębiorstwo wodociągowe funduszowi administracyjnemu na pokrycie odsetek płatnych w roku budżetowym według dziale IV. § 3. i strona 5.

Inne pozycje tego działu są jasne, względnie zostały wyjaśnione w objaśnieniach.

Dział V.

Przychodzący do działu dochodów.

OPŁATY ADMINISTRACYJNE

Dział ten obejmuje opłaty administracyjne, których dochody są preliniowane na 15.700 zł. i blisko o 1.000 zł. więcej niż w roku zeszłym.

W dziale tym podwyższeniu podlega § 29 a mianowicie opłata od konsensów w komisji budowlanych.

Dotychczas opłaty te były minimalne i nie zawsze pokrywały koszty Komisji.

Magistrat wychodzi ze założenia, że opłaty te nawet po odwyższeniu ich o 5 proc. i nadal będą niewielkie, albowiem będą one wynosić przy budowie domu drewnianego po 3 zł. od ubikacji, a -w domach murowanych po 6 zł. od ubikacji. Ponadto wprowadza cenę zastępczą opła a za komisyj we wysokości 1 zł. które strona przed zarządzeniem komisji obowiązana będzie wpłacić do Kasy miejskiej.

Dział VI

OPŁATY ZA KORZYSTANIE z urządzeń, dobra publiczne. W dziale VI preliniowanym na 69.950 zł. z tytułu opłat za korzystanie z urządzeń i zakładów dobra publicznego zwrócić należy uwagę na § 34.36, które zostały preliniowane niżej aniżeli w roku ubiegłym a to z tego powodu, że okazało się iż nie stęły raty i spłat bycia w naszym mieście stałe się zmniejszają.

Zjawisko to, że to zniżkę dochodów tłumaczyć należy z jednej strony zubożeniem ludności wiejskiej, a z drugiej strony okoliczności podnoszonej przez różne sfery naszego obywatelstwa że ludność wiejska niechętnie przyjeżdża na targi do Drohobycza z tego powodu, że na targowicach miejskich grasują złodzieje kieszonkowi, których Policja państwowa rzekomo nie dość energicznie tropi.

Ponadto podnoszą niektórzy, że z tego także powodu wieśniak nie przyjeżdża do Drohobycza - ponieważ nie pozwala mu się stawać nawet na krótką chwilę na gościńcu, chociażby dla wyładowania przywiezionych produktów.

Uważam że powinna Policja Państwowa w tym względzie zmienić swoje postępowanie, a Magistrat powinien w tym kierunku interweniować u miarodajnych czynników. Jasnym jest, że zmniejszenie targi odczuwa nie tylko miasto same mające zmniejszone dochody z postojującego i targowego ale odczuwa cała ludność miejska i w interesie tej ludności tak zubożającej, powinna nastąpić w tym względzie remedium.

Dział VII

DOPLATY

Wedle instrukcji budżetowej powinien dział VII. dochodów obejmować zw dopłaty. Tych u nas nie ma.

Dział VIII

PODATKI

Przechodząc obecnie do najważniejszych źródeł dochodów gminy t. j. spraw podatkowych chciałbym podkreślić co następuje:

W myśl obowiązujących przepisów ustawowych gmina ma 15 proc. udział w państwowym podatku dochodowym, zaś 50 proc. udział w podatku od lokali.

Pierwszy z tych podatków wymierza Państwowy Urząd skarbowy i sam go ściągają, zaś drugi podatek wymierza Magistrat i ściągają takowy dla Urzędu skarbowego, który następnie część przypisującą na Gminę tejże zwraca.

Odnosnie do podatku dochodowego preliniujemy na 18 15 proc. udział na obecny rok budżetowy kwotę 208 tys. zł. tj. o 23 tys. mniej niż w roku ubiegłym, liczymy się bowiem ze zubożeniem tutejszej ludności i niemożnością ściągnięcia całego wymiennego przez Państwo podatku dochodowego.

Około 70 tys. zł. płaci „Galleja”, resztą ludności płaci zatem około 140 tys. zł. co czyni na głowę jednego mieszkańca 4 zł. - w gr. rocznie.

To samo dotyczy podatku lokalatorskiego, który preliniujemy na kwotę 81.600 zł. o 19.000 zł. mniej niż w roku ubiegłym, biorąc za podstawę faktyczny wpływ z roku ubiegłego, iżb mamy 11030, wypada na jedną izbę 7,3 zł. na jednego mieszkańca zatem 2,5 zł. rocznie.

Mówiąc o podatku lokalatorskim chciałbym, wyjaśnić, że aż do dnia 1. sierpnia 1926 roku podatek ten był samodzielnym podatkiem gminnym którym gmina dowolnie mogła dysponować, a który to podatek Magistrat, względnie Rada miejska władnie były wedle swego uznania zmniejszać, rozłożyć na raty

a nawet całkiem odpisać

Od 1. sierpnia 1926 roku stał się podatek lokatorski podatkiem państwowym, którym dysponuje wyłącznie Urząd skarbowy, a wszelkie w tym względzie atrybucje Magistratu w przedmiocie redukcji podatków, rozkładania na raty, odpisanie procentów ustaly prawie w zupełności —

Utrzymać się one bowiem tylko w wypadkach, gdy podatek lokatorski względnie zaległość podatku nie przenosi kwoty 50 zł, w którym to wypadku gmina może dany podatek rozłożyć na 3 raty i opłacić najwyżej 1 proc. miesięcznie. Wszelkich innych ulg w zapłacie tego podatku udzielić może wyłącznie Izba skarbowa —

Z czasów, w których podatek ten był samoistnym podatkiem gminnym, a zatem z lat 1924, 1925 i 1926 pozostali jednakowoż zaległości podatkowe dotąd nieściągnięci, głównie z powodów ich nieściągalności. — Dotyczy to w pierwszym rzędzie tych płatników, którzy zajmują pomieszczenia jedno i dwu izbowe, a których majątek ruchomy podlegający egzekucji nie przedstawia często nawet takiej wartości, by starczył na zapłatę kosztów egzekucyjnych i procentów.

Dlatego też uważam, że nie ma zaisie celu przenoszenia tych zaległości z roku na rok, jako zaległości gminy i z tego powodu wnosię, by Rada miejska uchwaliła w drodze amnestji podatkowej — odpisać zaległości podatków lokatorskich za lata 1924, 1925 i 1926 płatnikom zajmującym jedno i dwuizbowe pomieszczenia oraz tym płatnikom, którzy zajmują wprawdzie większe pomieszczenia, ale którzy po roku 1926 popadli w wyjątkową nędzę, tak, że absolutnie zaległość podatkuwa jest u nich nieściągalna —

Z amnestji tej są wyłączeni ci płatnicy, którzy aczkolwiek zajmowali pomieszczenia jedno i dwuizbowe i są w stanie zapłacić zaległości podatkowe, konsekwentnie od zapłaty się uchyliła —

Nadto wnosię odrębnie do wszystkich innych płatników, zalegających ze zapłatą powyższego podatku lokatorskiego za lata 1924, 1925 i 1926 o odpisanie odsetek zwolki tym wszystkim płatnikom, którzy podatek ten uiszczą najpóźniej do dnia 31. maja 1930 roku — c.d.n.

Kronika tygodniowa Borysław.

Liga Morska i Rzeczna, oddział w Mrażyni, ukończył swój dzień 15. ub. pod zarządem wodzi Pp. Rossowski Kazimierz, Polchowski Stanisław, Dobrowiański Władysław, Kapciowski Włodzisław, Chlebowski Bronisław, inż. Karl Aleksander, inż. Drejer Henryk, Hosiowski Adam i Sektowicz Tadeusz. Oddział mieści się w lokalu T.S.L. w Mrażyni, gdzie też bibliotekarz przyjmuje wpisy we wtorki i soboty od 6- tej do 7- ej wiecz. Z braku miejsca ograniczamy się do tej notatki pozostawiając szersze omówienie tej doniosłej sprawy do najbliższego numeru.

L.O.P.P. Dnia 5 b.m. rozpoczął się trzeci w naszym powiecie kurs obrony przeciwgazowej 3-go stopnia w tuł. gimnazjum. Na kurs uczęszcza około 30 słuchaczy, wykładowcą zaś dyr. Fiebert, dr. Keilhofer, M. Zrogowski i por. Steczkowski.

Z życia P.W. i W.P. Na fundus dysp M. S. Wojsk. złożył: dyr. Chlapowski 20 zł, Zw. Podofic. rez. Bor. 35/25 zł, dyr. Hertz 10 zł, Polowia miejska 15/50 zł, Zw. Strzel. Hubicze 136/35 zł. Razem wpłacono dotychczas kwotę 759/34 zł.

Głędzi Bruttów. W ostatniej chwili doniesiono nam o poważnych transakcjach, których nie zdążyliśmy uwzględnić we właściwej rubryce (na 6 str.) Dokonano manioverów następujących transakcji: Iopa 85 dol., Arkadja 115, Gdańsk 150, Violetta 60, Mina, 55, Bogdan 40, Bitumen Grunfeld 100, Galleja Horodyszcz 840, Kollajak 110, Zygmunt 135, Sikorski 55, Kraków Czesław 163 i Silwa Plansa 310, dol. Ceny za 1/16 w dolarach.

Stan bezrobocia. W czasie od 3 do 9 b.m. było u nas rejestrowanych bezrobotnych 2043 w poprzednim zaś tygodniu był 2021. Ustawowe zasiłki pobierało w czasie od 31. ub. m. do 6 b.m. 511 na ogólną sumę 8218/47 wypłaconych zasiłków.

Odniesienie kościoła. W ub. tygodniu zwrócono lisy składowe za luty: Chabowski A. 29 zł, Jastrzębski R. 19/30, Wasylkowski K. 17/50 zł, za marzec: Błażowski J. 24 zł, Bobrowski J. 320.

Kino

COLOSSEUM

Do niedzieli 13 b. m.

Noc miłosna skazańca. na tle rewolucji francuskiej

Do poniedziałku 14 b. m.

Kochanka Rozwojskiego

wg. Tolstoja z Brygidą Hehn w roli gl.

Ciepielowski J. 25/44, Dotrowiański W. 142, Faulhammer 15, Klewar K. 15, Palmi O. 13/50, Pracownicy warszt. „Galleja” 36/37, Radowski A. 84/50, Schiller M. 12/50, Wasylkowski K. 13/50 inż. Węgrzyn 29/50, Wojciechowska J. 103/65, Żdziński L. 23/20 inż. Zmi-grodzki 67/0 zł. nadło J. Wieleżyńska 100 zł.

Z e sportu Dnia 10 b.m. odbędzie się w Domu Zyd. Walne Zgromadzenie Z. K. S. „Kadimah” — wnioski składać należy na ręce p. Gürlera (Zw. Urzędników Adm.), tam też można wpisywać się do sekcji lekkoatletycznej, która rozpoczęła już treningi dla panów i pań. Treningi sekcji piłki nożnej obu drużyn odbywały się w poniedziałki, czwartki i soboty od 3. pop. na boisku klubu. W b. sezonie ubędzie jednej drużyny, gdyż „Tur” nie będzie prowadził sekcji piłki nożnej — uruchomił on jedynie sekcję lekkoatletyczną.

Wenta świąteczna Ochronklim. Zw. Barbary zgromadziła w ub. niedzielę, mimo nie sprzyjającej pogody około 300 osób. Wenta udala się świetnie, a loteria fantowa i tombola zdobyła rekord powodzenia — wyprzedano wszystkie losy. Najlepszym dowodem udania się zabawy jest pokazany dochód w kwocie 2080 zł. mimo bardzo niskich cen wstępu i losów i t. p. Urządzeniem kiosku i dekoracją sali, która bardzo miłe wrażenie, zajmował się p. Seiner.

Z n a z i e n i o Dnia 8 b. m. w lokalu urzędu pocztowego w Borysławiu mniejszą kwotę pieniędzy, które zdeponowano w Komisariacie Policji P., gdzie też właściciel może je odebrać.

Repertuar kina Colosseum „NOC MIŁOSNA SKAZAŃCA” wg. powieści S. Michaelis. W przedświątecznym tygodniu wspaniały film. Uty wg. powieści Tolstoja „Kochanka Rozwojskiego” z Brygidą Hehn. W krótkie polski film „Dziłkusa” z M. Małkiewicz i Z. Sawanem w reż. Szary, oraz „Kobieta na księżycu” w realizacji Fr. Langa, twórcy „Metropolu” i „Pausta”.

TEATR AMATORSKI poszukuje młodych i muzycznych pań do scen baletowych. Zgłoszenia tel. 162 między 10-12 przedpoł.

MŁODA MAŁPA samiec zaraz do sprzedania, Wiadomość w Redakcji.

Tel. 103

Tel. 103

Handel wódek i win

W. OSTROWSKIEGO

W BORYSLAWIU

poleca na ŚWIĘT A

swoją bogatą zaopatrzoną skład win i wódek naturalnych w „najprzedszytniejszych gatunkach a to:

Austriackie, Węgierskie, Francuskie, Burgundzkie, Reńskie, Włoskie, Szampańskie i Hiszpańskie.

Wina i miody krajowe M. Makowskiego

konlaki

Francuskie, Martelli

wódki

Baczeńskiego, Potockiego, Tarnowskiego, Izdebnickie i Rektyfikacji Warszawskiej.

Piwo

Zywieckie, Porter, „Alle”, „Zdrój”, Marcowe.

Ceny konkurencyjne!

Drohobycz

Personalne Wydział Powiatowy za angażował drugiego inspektora rolniczego p. Jerzego Ruszowskiego — p. insp. Gryl obejmuje funkcję kierownika O. T. Ru. Komendant obwodowy P.W. i W.F. p. kpt. Kuczek został, na własne żądanie, przydzielony jako adiutant 3 6 p. s. p. Dotychczasowe funkcje p. kpt. Kuczka obejmuje oficer przydzielony 2 p. s. p.

P o s i e d z e n i a Dnia 5 b.m. odbyło się w Ratuszu pod przew. burmistrza p. inż. Reutta posiedzenie Komitetu obchodu 3-go Maja, na którym wybrano szereg komisji dla realizacji programu uroczystości. Dnia 30 ub. m. odbyło się budżetowe posiedzenie Wydziału Powiatowego. Dnia 30 ub. m. odbyło się w Rappachach Walne Zebranie Kółka Rolniczego, wykazujące bardzo ładny rozwój — rok obrachunkowy zamknięto zyskiem 2100 zł.

K u r s p i s a r z y gminnych odbył się w Medenich, Podbużu i Drohobyczu — prowadzony przez p. p. referentów Wydz. Pow.

S t r z e l c y m a s z e r u j a. Komenda Zw. Strzeleckiej,awiadamiając nas o ustąpieniu p. kpt. Kuc k a, przesyła równocześnie pod jego adresem wyprawy wdzięczności za ofiarę pracę w podległym mu obwodzie Oddział Związku w Słonku powiększył swe szeregi do liczby 41 dzięki poparciu miejscowych czynników. Dnia 12 b.m. odbędzie się zebranie informacyjne Zw. Strzeleckiego w Drohobyczu.

K r a d z i e c h e. Dnia 3 b.m. aresztowano tu Bronisława Burdana z Warszawy i Salomona Springa z Buczacza za kradzież materiału ze sklepu Eljasza Wegnera. Za kradzież kur Rozalii Brezińskiej przetrzymano Piotra Korzana. Farbę olejną skradła Z. Zwillingowa stróżka domu Rynek 34. Kola od wozu skradziono Mikołajowi Mecawce. Mieczny żebrał biorąc jalmużnę skradł Janowi Konielowi zegarek. Drobne pieniądze wyciągnięto w czasie lata Minie Hochrath i Rózi Zukerman z kieszeni.

W o j o w n i c y l u d z i e. Samuel Hebenstern pobit z zemsty Wasyła Dobrzańskiego, Karę wymierzono Stanisławowi Steciowiowi za mieszanie się do funkcji posterunkowego. Za niestosowne zachowanie się wobec funkcjonariusza P. P. to samo spotkało Jerzego Hofnera i Bronisława Golebia.

P a s t a w o s z a k u k a c z e g r y w t r y k a r t y p a dł Mieczysław Sobczak z Łodzi (70 zł i 2 dolary) oraz Wasył Matwijczuk (15 zł).

D o n i e s i e n i o, że w szynku Leona Lehrera sprzedano piwo zanieczyszczone. Za wdzięczność i drobne kradzieże przetrzymano Adama Wilhelma Tybowicza z Gorlic.

S a m o b o j s t w o. przez wypicie kwasu solnego, usiłowała popełnić Stanisława Światowska stużacz, kam. przy ul. Słowackiego 10.

W u b. t y g o d n i u oddano do sądu za nieprzestrzeganie spoczynku świątecznego 7 sklepian, w drodze administracyjnej wymierzono 4 kary drogowe, 4 kolejkowe, miernicze 3, samochodowe 1, przemysłowe 5, meldunkowe 0, sanitarne 1 i cennikowe 1.

MODA BARWY AUTOMOBILÓW.

Kolor samochodów podlega także wahaniom mody. Znana włoska fabryka samochodów „Fiat” podaje w jednej z swolch publikacji, charakterystyczne dane co do zmienności gustów pod tym względem w ostatnich trzech latach. Modą roku 1928 był kolor zielony. W roku następnym „do głosu przyszły” najpierw niebieskie karoserje, następnie szare, jeszcze potem wszelkie odcienie ciemnych. W roku bieżącym krzykiem mody jest kolor zielony, poczem ma jakoby nastąpić moda na automobile — żółte.

„Echo Zagłębia Nałtowego”

Kino **COLOSSEUM** BoryslawKupon na jeden bilet **zniżkowy**
ważny od 7. IV. do 12. IV.

Nieoficjalna giełda Bruttów.

(tr. oznacza transakcję.)

Ceny za 1/16 w dolarach amerykańskich.

Borsylaw:

Apollo II, 25 tr. Bernard 15 tr. Ekwivalent 11 tr. 100,
Wulkan Horodyszcze I II 40, Włara 70 tr. Zyghard
I, II III 65, Jutrzenka 20 tr. Konrad I, II, IV i Brugger
500, Mary I, II, III, V, 90, Pontreina Galicia
I, II, III, IV, V 140 tr. Piłsudski 40, Polska Nafta VII
(Wilson), 10, Silva Plana I, II, III, V, VI, VII, VIII,
IX, X, XI, XII, XIII, XIV, XVI, XVII, XVIII, XIX,
XX, XXI, XXII Kozak 360 tr. Blochowska II. tr. 20.
Zyta 70 tr. Ignacy 15 tr.
Tustanowice:

Cesia (Harding) II 25, Flora 30, Kalifornia
II 30, Kopernik I II 40, Krakowińska 25, Maria
Teresa I 35, Mar. Ter. IV 30, Plon 20, Waliszko 80,
Walka 130 Saksonia I, II, III, IV, tr. 180.
Mrażnica

Piłsudski III 20, Fotogen II, III, IV, X, XII 80
Halina 60, Zawisza Czarny I 70, Zawisza Czarny
II 60, tr. Słan 20, Fryderyk I, II, Bitumen Grünfeld
135 tr. Arkadia 95 trans. Horodyszcze I, II, III,
IV, V, VII, VIII, XI, X, XI, 350 tr. Józef I, II, III,
IV, Zofia I, II, III, IV, V, VI, VII, 200, Kottłat V
110 tr. Zygmont (Lim), 130 tr. Gdańsk 145 tr. Kopa
92 tr. Jakób 70 tr. Beno, Mella, Rella 220 tr. Pogoń
28, Yvonne (Irak) (Siecheman) 25 Czeław, Sane
kowskii II, III, V, 160 tr. Adela 40 Monte Carlo
I, II, III, IV, 70, Tadeo 30, Tryskat 15, Milano I,
II, III, IV, 50, Bielsko 40, Bonaparte 25, Ella 50,
Guido 85, Janina 30, Skarb I, II, III 20, Wybuch 17,
Linka I, II, 40, Jolfre I, II, III, IV, V, Petain I, II,
Mrażnica I, II, III, IV, VI, XI, XII, XIII, 1000 tr.
Karol (Sydonia) 70 Standard I, II, III, IV, VII,
VIII 750, Anuśka 60 Gen. Sikorski Metan 55 tr.,
Aldona (Juris) I, III 90 Gotfried I, II, III, IV,
VI, VII, VIII, IX, X, XI, XII 70 Minatens 55
Bogdan 32 Warszawa 40, Elsa 15, Ewa 15, Fau-
stina I, II, III, IV, V 60, Sanak IV, 180 tr. Kraków
(Violetta) tr. 40, Union I, II, III, IV, VII, 140 tr.
Oleś 20, Dolfi I, II, III 52 tr., Katarzyna C. (Bloch)
85 trans. Angela 870 tr. Horodyszcze Galicia 350 tr.
Na parceli 505 tr. 55.

Ceny ropy boryslawskiej 215 dolarów.

" " chodnickiej 315 "

" " urzędniczej 360 "

Wiadomości gospodarcze

Bilans Banku Polskiego za trzecią dekadę marca
b. r. wykazuje zapas złota 70,9016.000 t. j. blisko o
0.000 z otych więcej niż w poprzedniej dekadzie.

Pieniądzy i należności zagraniczne, zaliczone do
pokrycia zmniejszyły się nieznacznie, o 811 000 do
sumy 325.188.000 natomiast niezaliczone do po-
krycia wzrosły o 8.860.000 zł. do sumy 116.231.000
zł. Portfel wekslowy spadł o 6.639.000 zł. i w nosił
623.592.000 zł. Pożyczki zastawne wzrosły o 3.557.000
zł. do sumy 73.170.000 zł. Inne aktywa wynoszą
108.235.000 zł. zatem o 8.183.000 zł. więcej niż w po-
przedniej dekadzie.

W pasywach pozycja nałtychmiast płatnych zo-
bowiązań zmniejszyła się o 13.813.000 zł. (33.153.000)
obieg biletów bankowych wzrósł o 122,967.000 zł.
(1.324.033.000 zł.).

Stosunek procentowy pokrycia obiegu biletów
i nałtychmiast płatnych zobowiązań Banku wyższość

złotem wynosi 4.5 proc. (tj. 12/25 proc. ponad po-
krycie statutowe). Pokrycie kurszowco walutowe
wynosi 61/83 proc. (tj. 21/83 proc. ponad pokrycie
statutowe) Wreszcie pokrycie złotem samego tylko
obiegu biletów bankowych wynosi 53/1 proc.

W marcu b. r. eksport węgla polskiego przez
Gdańsk i Gdynię wyniósł razem 247 035 ton. W
tym samym miesiącu r. 929, w którym z powodu
częściowego zamrażnięcia portów i g. stęj kiy na
morsu przeładunek węgla był znacznie mniejszy
eksport węgla wyniósł o 78 6 proc. mniej w marcu
1928 zaś o 125 proc. mniej

Na podstawie danych, zacierpniętych ze staty-
styk poszczególnych państw, ruch handlowy fity
morskiej europejskich państw morskich przedstawiał
się w rub. następująco (w milionach ton): Anglia—
6 700, Holandia—25 554, Włochy—21 744, Belgia—
3 670, Irlandia—6 28, Szwecja—13 11, Francja—
8 724, Rumunia—5 814, Polska—1 440, Łotwa—
1 871, Litwa—504.

W prasie specjalnej ukazują się informacje o
organizacji się zagranicą spółkach, mających na ce-
lu finansowanie ruchu budowlanego w Polsce. Mówi
się o tow. polsko-amerykańskim z kapitałem (nara-
zie 5 mil. dol., o tow. polsko-francuskiem z kapita-
łem 0 mil. j. r. itd.

Narazie są to tylko luźne projekty. Jednakże na-
sze sery budowlane przewidują że w związku z nad-
miarem kapitałów na rynkach obcych należy przewi-
dować dopływ większych kapitałów na cele budowlane
w Polsce. Już obecnie poszczególne firmy budowlane
otrzymują z zagranicy propozycje finansowania
poszczególnych budowli rozpoczętych. Dodać należy,
że domy świeżo wzniezione w punktach pierwszo-
rzędnych przyniosą 12 proc. od włożonego kapitału.

Cyfra 1 a dowodzi, jak korzystnym jest lokowa-
nie w budownictwie naszym kapitałów zagranicznych
mogących w kraju pochodzenia liczyć na 1 i pół —
i 1 pół proc.

Dowiadujemy się, że znany dom bankierski L-
zar Brothers w Londynie rozpoczął pertraktacje fi-
nansowe z kopalniami na Górnym Śląsku w sprawie
przyznania im znacznych kredytów.

Zdarz się bardzo często, że eksporterzy polscy
dołączają do rachunków na towary wys. ene do Pa-
lestyny, świadectwa pochodzenia co narazi ich na
dość znaczne wydatki.

Celem zaoszczędzenia tych wydatków, odgrywa-
jących dość ważną rolę w kalkulacji ceny. Pań-
stwowy Instytut Eksportowy podaje do wiadomości
że palestyńskie przepisy celne nie wymagają odwo-
dnienia kraju pochodzenia i przedłożenia świadectw
pochodzenia.

W pawilonie polskim targów budapeszteńskich
ścianę boczną zajmuje stoisko polskich kopań skar-
bowych na Górnym Śląsku t. zw. „Skarbem”. Sto-
isko jest już wykonane i czyni bardzo efektowne
wrażenie. Przygotowania do otwarcia targów są w
pełnym toku. Spodziewany jest przyjazd szeregu wy-
cieczek z Polski. Konsulat tutejszy przysyła całą
akcję związaną z propagacją pawilonu polskiego.
Otwarcie targów nastąpi 1 maja. Spodziewany jest
również przyjazd delegacji oficjalnej polskich insty-
tucji państwowych.

Głos z za grobu

Rozpoczęliśmy swą pracę związkową w
naszym zagłębiu od paru miesięcy, organizując
starszych i młodszych, ideowo tych, którzy
współpracowali w utworzeniu i zorganizowa-
niu Polskich oddziałów wojskowych na fron-
cie. Szybki rozwój naszego Stow — Rezer, i b.
wojsk. jest pomyślnym i najlepszym dowodem
że został powołany do życia związek, którego
dotychczas odczuwaliśmy brak. I tutaj w pier-
wszym rzędzie powinni figurować wszyscy
rezer i b. wojsk. jako żołnierze — obywateli,
którzy sobie doskonale zdają sprawę z wa-
żności tej akcji. Niestety, — niewidzimy ich tu,
tutaj jeszcze wszystkich. Niewszystcy widocznie
zrozumieli nasz pogląd, i teren pracy, który
jest olbrzymi; i niepowinno przejąć pracy br-
kąć żadnego obrońcy Ojczyzny. Tutaj właśnie
powinniśmy się skupić, i walczyć o lepsze jutro,
i o polepszenie naszego bytu naszej przy-
szłości. Najważniejszym obowiązkiem naszym
jest pilnować, ażeby tej Polsce, i nam w Pol-
sce było coraz lepiej, i żeby każdy obrońca
Ojczyzny, miał zabezpieczenie życia, albo-
wiem Ojczyzna może nas jeszcze nieraz po-
trzebać. Celem i zadaniem naszym jest jed-
ynie praca nad uzdrowieniem stosunków, nad
dobrem Polski. My byli wojskowi musimy się
szczerze zająć tą współpracą, w tak zwanym
przysposobieniu wojskowemu, które musi nabrać
poważnego znaczenia o przygotowaniu obrony
narodowej, trzeba tylko pobudzenia do czynu!
Trzeba raz w podjętym wysiłku nieustawiać
trzeba nieświadomym wskazać właściwe
drogi współdziałania, a osiągnięciu cel do któ-
rego my Polacy dążyć musimy. Nawet kolej-
ność wypadków historycznych narzuciła nam
obywatelom tego Państwa obowiązek silnej
pracy nad odnowieniem gmachu, w którego
fundamenty wsiąkała krew niezlęczonych Pol-
skich bojowników wolności. To jest ich naj-
droższa pamiątka dla nas i tej strzec nam
w pierwszej mierze wypada.

Pamiętkę tę trzeba, i musimy ratować od
zagłady. Niechaj to będzie głos z za grobu,
który nam będzie przypominał tych, którzy
zginęli na polu chwały za wolność Polski, a
odeszli poto aby na ich mogiłach cieszyli się
i pracowali swobodnie dalsze pokolenia. Oto
przykład godny naśladowania, ażeby niespo-
czywać po tryumfach, ale obowiązkiem każde-
go z nas obywatela jest dolożyć swej ręki, i
pobudzić ospanych do pracy. Byłoby rzeczą
zbędną każdemu dowodzić, jak wielka rola
spada na nas Rezer, i b. wojsk. w chwili gdy
Państwo staje w obliczu wojny. Dawniej roz-
bijały się wrogów szeregi, o mur naszych od-
działów. I teraz o mur naszego uświadomienia
powinien się rozbić każdy krok wroga. Nie jest
to uprawianie polityki, to jest tylko zasądni-
czy, początkowy i zdrowy czyn w obronie
Państwa.

A. Pikul

Wydawca i odpowiedzialny Redaktor: Mieczysław Żuławski. — Redaguje Komitet Redakcyjny.

Drukarnia Naftowa, T.S.L. Kolo Boryslaw, Tel. 303

Redaktor przyjmuje w poniedziałek i czwartek od 5 — 7 pop. Adres dla korespondencji: Boryslaw, Skrytka pocztowa 204.

Biuro redakcji i administracji: Boryslaw ul. Pańska dom p. Wołanowskiego Tel. 742.

Konto czekowe P.K.O. Nr. 154.270

Godziny urzędowe od 5 — 7 pop.

Prenumerata kwartalna wynosi 3 zł. z dostawą, lub przesyłką pocztową.

Ceny ogłoszeń: Cała strona 200 zł — pół str. 110 zł — 1/4 str. 60 zł — 1/8 str. 40 zł. — Za wiersz 1-szpaltowy milimetryowy ogłoszenia: nadesłane 40 gr
po kronice 45 gr — w tekście 55 gr — w artykułach 1 zł. — Ceny na 1-szej stronie o 100 proc. droższe. — Drobne ogłoszenia za słowo
różne 10 gr — kupno i sprzedaż 12 gr — matrymonialne, korespondencje i prywatne 15 gr — dla potrzebujących pracy 3 gr. Każdy numer
dowodowy liczy się 25 gr.